

Zawyły syreny

Punktualnie o godz. 17 w całym Lesku zawyły syreny alarmowe. W ten sposób w naszym mieście uczczono 64 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Dziś mija 64. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego - walki zbrojnej przeciw okupantowi niemieckiemu podjętej w Warszawie przez oddziały AK w ramach akcji "Burza".

Data rozpoczęcia walk ustalono na 1 VIII 1944 na godzinę 17.00. W pierwszych walkach powstania wzięło udział ok. 23 tys. żołnierzy. AK dysponowała w Warszawie ok. 50 tys. ludzi, z czego jedynie ok. 10% było uzbrojonych, niemal wyłącznie w broń krótką. Do żołnierzy AK dołączyły jednostki Narodowych Sił Zbrojnych (800 żołnierzy) i Armii Ludowej (500), czynny udział w powstaniu wzięli też harcerze z batalionów "Szarych Szeregów", oraz ludność cywilna miasta. Najmłodszy powstańcy skupieni byli w Harcerskiej Poczcie Polowej.

Dziewczyna z Organizacji Harcerek pracowała w służbie sanitarnej i uczestniczyła. Powstanie Warszawskie trwało 63 dni i było największą bitwą stoczoną przez wojsko polskie w czasie II wojny światowej: zginęło 10 tys. powstańców, a 7 tys. zaginęło; znaczne straty ponieśli Niemcy - zginęło około 10 tys. żołnierzy, zaginęło około 6 tys., wojska niemieckie straciły 300 czołgów, dział i samochodów pancernych. Powstanie nie osiągnęło celów ani wojskowych, ani politycznych, ale dla kolejnych pokoleń Polaków stało się symbolem odwagi i determinacji w walce o niepodległość. W tym szczególnym dniu pamiętajmy o tych wszystkich, którzy przez 63 dni bohatersko walczyli i ginęli za wolną Polskę.

Informacja:

Jarosław Wojtas

SKOMENTUJ TO NA FORUM DYSKUSYJNYM